



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (**165.**)
w dniu 22 lipca 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Znowelizowana ustawa o usługach płatniczych – wdrażanie nowych stawek interchange na rynku obrotu bezgotówkowego.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa, którzy skorzystali z naszego zaproszenia, jesteście tutaj licznie obecni. Witam przedstawicieli urzędów, instytucji i organizacji.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest ocena skutków wejścia w życie ustawy o usługach płatniczych. Chcemy dziś zastanowić się, w jaki sposób wdrażane są, wprowadzane w życie nowe stawki *interchange* na rynku obrotu bezgotówkowego. To posiedzenie komisji ma charakter informacyjny, a więc raczej nie zakładam, że na tym etapie podejmowalibyśmy jakieś decyzje, ale możliwe, że te wnioski, informacje, które zostaną dzisiaj przedstawione, mogą być pomocne w dalszych pracach komisji i pracy nad ewentualnymi ustawami.

Naszymi gośćmi są przedstawiciele Ministerstwa Finansów – jest pan dyrektor Piłat, który jest dyrektorem Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego, wraz z osobami towarzyszącymi. Na nasze posiedzenie nie mogła przyjść pani minister Podedworna, która jest odpowiedzialna za te sprawy, ale pan dyrektor Piłat towarzyszył nam na każdym etapie...

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, tylko wyłączę...

Pan dyrektor Piłat i jego pracownicy są doskonale zorientowani we wszystkich sprawach, które dotyczą ustawy o usługach płatniczych, a więc będą mogli nam przedstawić tę trudną problematykę ustawodawczą i dotyczącą skutków tych ustaw.

Jest też wiceprezes Związku Banków Polskich, pan prezes Bańka...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam...

(Głos z sali: Drugi.)

Drugi prezes...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Mieczysław Groszek.)

Właśnie tak.

Są też przedstawiciele Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, przedstawiciele organizacji kartowych Visa i MasterCard, przedstawiciele Centrum Rozliczeń

Elektronicznych, Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu i przedstawiciele wielu, wielu organizacji, którzy będą się przedstawiali w trakcie naszej debaty i dyskusji.

Na początku chciałbym poprosić pana dyrektora Piłata o krótką informację i przypomnienie, co stało się ostatecznie z dniem 1 lipca bieżącego roku, czyli jakie są skutki dla systemu opłat kartowych i jakie zmiany powinny nastąpić na rynku.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Piłat:

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Z dniem 1 stycznia 2014 r. weszła w życie ustawa o zmianie ustawy o usługach płatniczych i z tym dniem należało dostosować stawki przewidziane w tej nowelizacji, stawki opłat związanych z płatnościami kartowym, jeśli chodzi o nowe umowy, zaś z dniem 1 lipca tego roku dostosowaniu powinny ulec również umowy, które zostały zawarte uprzednio, przed wejściem w życie nowelizacji. Stąd też można oczekiwać, że z dniem 1 lipca opłaty *interchange*, które stanowiły dotychczas główną barierę dla rozwoju obrotu bezgotówkowego, uległy obniżeniu ze stawki przeciętnie około 1,2–1,3%, czasami do 1,6... Opłata IF powinna ulec obniżeniu do 0,5% wartości jednostkowej transakcji. Równocześnie wprowadzono kilka innych zasad, które wprowadzają swobodę dla akceptantów w odniesieniu do przyjmowania płatności kartami. Ponadto systemy kartowe zostały zobowiązane do upubliczniania wszystkich stawek *interchange fee* oraz stawek pozostałych opłat, które stanowią przychód systemów kartowych. Ponadto agenci rozliczeniowi oraz systemy kartowe zostały zobowiązane do tego, aby informować Komisję Nadzoru Finansowego o stawkach obowiązujących w ramach systemów, dla których zasady są ustalane przez systemy kartowe. Równocześnie wprowadzono szereg ułatwień mających na celu wzmocnienie innowacyjności i konkurencyjności na polskim rynku kartowym, między innymi przewidziano trzyletnie okresy przejściowe wyłączające spod przepisów nowelizacji systemy, które organizują się po wejściu w życie nowelizacji. Wprowadzono zakaz poboru opłat przez organizację płatniczą z tytułu krajowej transakcji płatniczej, która była dokonywana z użyciem karty innej organizacji płatniczej.

Wydaje się, że te zmiany stawek, zmiany taryf, a także obowiązki informacyjne powinny wpłynąć na zmniejszenie opłat pobieranych od krańcowych użytkowników kart. Równocześnie wydaje się, że powinniśmy mieć do czynienia z istotnym zwiększeniem transparentności proponowanych opłat i przejrzystości rynku. Okres dwóch tygodni... Co prawda okres trzech tygodni pełnego obowiązywania tych zasad jest okresem krótkim, stąd też ciężko jest ocenić faktyczną reakcję rynku na te nowe stawki, wydaje się jednak, że akceptanci już powinni odczuć zmianę stawek, umowy powinny zostać dostosowane. Oczywiście skala dostosowań jest w dużym stopniu uzależniona od tego, jak konkurencyjnie rynek agentów rozliczeniowych zareagował na nowe zasady. Wydaje się, że wraz z upływem czasu stawki będą istotnie maleć, to znaczy stawki opłaty MSC, na którą składa się zarówno *interchange fee*, jak i inne opłaty processingowe.

Zgodnie z zamysłem projektodawców, państwa senatorów, te zasady, które zostały wprowadzone, wywierają presję zarówno na agentów rozliczeniowych, jak i na organizacje kartowe, aby opłaty inne niż *interchange fee* również zmalowały. Dodatkowo pojawiły się nowe okoliczności – prezydencja włoska podjęła prace nad rozporządzeniem regulującym stawki *interchange fee* na poziomie europejskim, a równocześnie Parlament Europejski przegłosował swoje poprawki do rozporządzenia w ramach pierwszego czytania, stąd też wydaje się, że w niedługim czasie możemy oczekiwać ostatecznej wersji rozporządzenia regulującego stawki na poziomie europejskim. Ponadto należy wskazać, że pomiędzy jedną z organizacji kartowych a Komisją Europejską zostało podpisane porozumienie o zastosowaniu nowych stawek na poziomie 0,2 i 0,3, które powiela przepisy ustalone w ramach proponowanej regulacji MIF reg. W tej regulacji został zaszyty mechanizm, który jest do nie końca korzystny z punktu widzenia rynku polskiego i przeciwko temu mechanizmowi przez stronę polską były zgłaszane uwagi w ramach prac nad projektem MIF reg. Niestety te zasady znalazły się również w porozumieniu pomiędzy organizacją kartową a Komisją Europejską w części odpowiadającej za konkurencyjność rynków. W naszym odczuciu one są nieco antykonkurencyjne.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Myślę, że to jest ważne wprowadzenie i przypomnienie nam tych wszystkich spraw, o których dyskutowaliśmy przed miesiącem, przed kilkoma miesiącami i które później uchwaliliśmy najpierw jako Sejm, a później jako Senat. To pół roku obowiązywania ustawy jest pewnie okresem zbyt krótkim, aby dokonać pełnej, jednoznacznej oceny skutków wejścia tych uregulowań. Na dobre ustawa weszła przecież 1 lipca bieżącego roku, bo wówczas generalnie obniżyła stawki opłaty *interchange*, dla wszystkich umów, i tych, które były zawierane wcześniej, i nowych. A więc tak naprawdę pełnej oceny będziemy mogli dokonać pewnie po dłuższym czasie. Jednak już obecna sytuacja na pewno jest dla nas, dla komisji, która była komisją wiodącą w trakcie uchwalania tej ustawy, bardzo ważna i ciekawa i zmiany, które następują, są godne zainteresowania.

Szczególnie ważne jest to, jakie skutki dla polskiego rynku wywołała ta jednostronna decyzja jednej z organizacji... Właściwie możemy przecież to powiedzieć: Visa podjęła decyzję o radykalnej obniżce stawek opłat *interchange* od 1 stycznia przyszłego roku. Ale to jest sprawa... Ona pewnie też będzie przedmiotem naszej dyskusji i oceny, jednak w pierwszej kolejności chciałbym poprosić, jeżeli można, pana prezesa Mieczysława Gruszkę ze Związku Banków Polskich – w Związku Banków Polskich jest specjalna komórka, porozumienie organizacji agentów rozliczeniowych, którzy są tam zrzeszeni – by z perspektywy przedstawiciela banków, a równocześnie reprezentanta agentów rozliczeniowych powiedział, jak związek ocenia tę sytuację, jaka jest po kilku tygodniach od wejścia ustawy w życie.

Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myślę, że ze względu na protokół, który jest prowadzony, sprostuję moje nazwisko, Panie Przewodniczący – ono jest roślinne, ale nie jest to Gruszka, a Groszek.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Groszek. Przepraszam, Panie Prezesie.)

Można powiedzieć, że można się bardziej pomylić, niż pan się pomylił...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Przepraszam jeszcze raz.)

Ja bym podzielił to wystąpienie w imieniu Związku Banków Polskich na dwie części, tak jak my reprezentujemy dwie części tego procesu. W imieniu banków wydających karty chciałbym powtórzyć to, co pan przewodniczący krótko powiedział o wejściu w życie tej jednolitej stawki 0,5% *interchange fee*. Czuję tę potrzebę między innymi z powodu naszego poprzedniego spotkania, też informacyjnego, gdzie było sporo dyskusji na temat momentu czy też interpretacji kwestii okresu przejściowego i była nawet nuta powątpiewania, czy wydawcy kart się temu podporządkują. Myśmy tłumaczyli, że ten mechanizm jest nie do końca sterowalny, ale że ten termin ostateczny, 1 lipca, zostanie dotrzymany. Chcę powiedzieć, że według naszych informacji, a mamy je od ponad czterdziestu wydawców kart, to zostało osiągnięte, zostało dokonane. Znając ten mechanizm, mogę powiedzieć, że te organizacje kartowe dokonały tego w swoich tak zwanych rules, ale trzeba powiedzieć, że banki również musiały w tym procesie uczestniczyć.

Jeżeli chodzi o reakcję rynku, to powiem, że my też to obserwujemy, między innymi z tego powodu, że, mówiąc trochę kolokwialnie, banki jakby wyłożyły już kontrybucję, gdy chodzi o ten proces. Chcę przypomnieć, o tym już mówiliśmy, że uszczuplenie przychodów z powodu obniżenia *interchange fee* jest znaczne. Oczywiście można powiedzieć, że *interchange fee* poprzednio było wysokie, nie negowaliśmy tego, ale skala obniżenia jest znaczna. Każdy, kto funkcjonuje w biznesie, wie, że takie działanie powoduje różnego rodzaju perturbacje i w rachunku wyniku, i w zarządzaniu określoną linią biznesową.

Obserwujemy to, co się będzie działo na rynku również z tego powodu, że była hipoteza, przedstawiana również w czasie dyskusji w Senacie, że obniżenie *interchange fee* zaowocuje zwiększonymi obrotami. Czy to nastąpi mniej więcej w tym samym czasie, kiedy opłaty za użytkowanie kart przez akceptantów spadną, co ich zachęci do tego, żeby rozszerzyć sieć akceptacji? Nigdy nie mieliśmy złudzeń, że to nastąpi w tym samym momencie, ale rzeczywiście to pozytywne oczekiwanie jest. Na tym tle pytanie, które było w wystąpieniu pana przewodniczącego, dotyczące też tego, do czego odnosił się dyrektor Piłat, to jest czy rynek już odczuwa te skutki... My, tak jak mówię, jesteśmy pozytywnie nastawieni i oczekujemy pozytywnych skutków, mamy jednak pewne zrozumienie dla procesu adaptacji na tym rynku. Skutki obniżenia *interchange fee* przejawiają się bezpośrednio tylko w rozliczeniach między agentami rozliczeniowymi a bankami, zaś to, co jest widoczne i co opłacają akceptanci, to jest opłata MSC, bardzo dobrze państwu znana. Chcę przypomnieć, że, zastanawiając się nad tą regulacją i tutaj, i w Sejmie, państwo bardzo dobrze rozróżnialiście te kategorie, to jest że MSC to jest nadwyżka nad *interchange fee*. *Interchange fee* jest ustalone, nazwijmy to, historycznie, arbitralnie czy jak by to nazwać i w związku z tym uznaliście państwo, że może być regulowane. Zaś co do nadwyżki, czyli MSC, to uznaliście państwo, że będzie to regulował rynek, dlatego że to jest marża dla acquirersów, czyli agentów rozliczeniowych, i nie trzeba jej regulować. Notabene mam tutaj wystąpienie pana ministra Kowalczyka z Sejmu. On powtórzył tę tezę w swoim wystąpieniu, powiedział, że w innych przypadkach, w kilku krajach europejskich, gdzie taki proces nastąpił, też zrezygnowano z regulowania MSC. Skoro tak, to moim zdaniem ten pierwszy ruch w kierunku tego, żeby MSC zostało obniżone, żeby rynek to odczuł, został dokonany przez obniżkę *interchange fee*. A co się będzie dalej działo? To jest proces, ale nie pomiędzy akceptantami a agentami rozliczeniowymi, bo oni – ja już pomijam to, że konkurują między sobą – mają pozawierane umowy, które niewykluczone, że mają różnego rodzaju warunki wypowiedzenia i warunki zmiany, a te warunki zmiany nie zostały nigdzie zdefiniowane. My, to znaczy wydawcy kart, 1 lipca musieliśmy dokonać tej zmiany, a *acquirer*, agenci rozliczeniowi nie dostali jakby trybu zmiany. Ja jestem absolutnie przekonany... Chcę państwu powiedzieć, że, przygotowując się do dzisiejszego posiedzenia, zapytaliśmy o to w dwóch bankach, które mają swoich agentów rozliczeniowych, i w obu przypadkach odpowiedziano nam, że to jest bardzo podobna liczba – około 70% umów zostało zmienionych. I ta luka, która powstała między MSC a obniżonymi *interchange fee* została jakby przekazana do rynku, czyli do akceptantów.

Na temat samej techniki i czasu reakcji – pan dyrektor Piłat powiedział chyba o miesiącach – to powiem... Wymieniłem dwa procesy, one mogą być mierzone chyba w różnych okresach. Ta adaptacja umów agentów rozliczeniowych z akceptantami to jest, moim zdaniem, kwestia kilkunastu tygodni, a pierwsze reakcje rynku na to, co się stanie już sumarycznie, czyli na obniżenie *interchange fee* i obniżenie MSC, to jest, jak sądzę, i tu się zgadzam z panem dyrektorem Piłatem, około pół roku.

To tyle z mojej strony. Państwo zaprosiliście przedstawicieli agentów rozliczeniowych, zarówno ich organizacji, która działa przy Związku Banków Polskich, czyli Komitetu Agentów Rozliczeniowych, jak również prezesów kilku firm. Jeżeli oni mogą uzupełnić moją wypowiedź co do techniki, co do tego, jak ta adiustacja, zmiana stawek *interchange fee* odbije się na zmianie MSC, to ja może bym ich również poprosił o jakiś komentarz. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Bardzo dziękuję panu prezesowi.

Myślę, że rzeczywiście, jeżeli moglibyśmy poprosić przedstawicieli Komitetu Agentów Rozliczeniowych działającego przy Związku Banków Polskich... Jeśliby któryś z panów chciał omówić tę sprawę, jak to wygląda z perspektywy agentów rozliczeniowych, ilu agentów zrzesza ten Komitet Agentów Rozliczeniowych działających przy Związku Banków Polskich... Nie wiem, kto... Na naszym posiedzeniu jest pan sekretarz komitetu Jędrzej Grodzicki. Tak? Mam prośbę o informację, jak wygląda sytuacja z perspektywy agentów rozliczeniowych zrzeszonych, działających przy Związku Banków Polskich, i odpowiedź na pytanie, na ile w praktyce te umowy są dostosowane do tej nowej sytuacji prawnej.

Sekretarz Komitetu Agentów Rozliczeniowych w Związku Banków Polskich Jędrzej Grodzicki:

Witam serdecznie. Kilka słów o samym komitecie. Komitet działa od 2004 w strukturze Związku Banków Polskich. Obecnie zrzeszamy dziesięciu największych polskich...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czy pan włączył mikrofon? Tak?)

Tak.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dobrze.)

Zrzeszamy dziesięciu największych polskich agentów rozliczeniowych, których część jest reprezentowana na dzisiejszym posiedzeniu.

Jeżeli chodzi o sam proces, to, tak jak powiedział pan prezes Groszek, te informacje, które dostajemy, mówią o zmianie około 70% umów, jeżeli zaś chodzi o pozostałe 30%, to te zmiany są w toku. Należy wziąć pod uwagę jedno: to są w większości umowy z pojedynczymi akceptantami, ponieważ te 60–70% rynku, o których mówiłem, to są akceptanci, którzy mają więcej niż jeden terminal, tak naprawdę w znaczącej części są to akceptanci sieciowi.

Myślę, że obecni na sali przedstawiciele członków komitetu, mogą poprzeć to, co tutaj przedstawiamy, to, o czym mówimy na posiedzeniach komitetu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

A jak pan ocenia, jak nowelizowane są te umowy pomiędzy małymi przedsiębiorcami... Bo dla nas ta sprawa była kluczowa. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że duży, sieciowi, że tak powiem, klienci są w stanie doprowadzić

do obniżenia tych opłat łatwiej niż ci mali akceptanci. I jest pytanie o to, w jaki sposób są podpisywane te nowe umowy, jak są renegocjowane, jakie propozycje płyną do tych małych klientów.

**Sekretarz
Komitetu Agentów Rozliczeniowych
w Związku Banków Polskich
Jędrzej Grodzicki:**

No tutaj trudno jest się wypowiadać, bo jest to kwestia polityki każdego z agentów, tak naprawdę procedury wdrażane przez każdego z agentów to są procedury biznesowe. Jeżeli chodzi o informacje ogólne, które my posiadamy, to jest tak, jak wspomniał pan senator: w przypadku dużych akceptantów jest to szybki proces, ponieważ jest podpisywana jedna umowa dla wielu punktów, a gdy chodzi o akceptantów, którzy funkcjonują jako akceptanci pojedynczy, to jest tak, że do takiego akceptanta trzeba dotrzeć, trzeba z nimi te umowy podpisać. Dlatego w przypadku pojedynczych akceptantów jest to proces wolniejszy niż w przypadku dużych akceptantów, ale jest to proces, który cały czas się toczy.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: I według pana oceny, jest to problem raczej po stronie akceptanta, który nie potrafi dotrzeć do swojego agenta, przedstawiciela agenta, niż agentów.)

Nie można powiedzieć, że to jest czyjś problem, jest to po prostu proces wynikający z logistyki. Jeżeli jest kilkadziesiąt tysięcy pojedynczych punktów... Renegocjacja czy też podpisanie nowej umowy wymaga zachowania procedury, wymaga tego, żeby pracownik, przedstawiciel akceptanta bądź pracownik agenta rozliczeniowego pojawił się w takim punkcie i musi być to wykonywane krok po kroku. Trudno wymagać, żeby pojawiło się kilka tysięcy pracowników, którzy ruszą i podpiszą umowy jednego dnia ze wszystkimi takimi akceptantami. Ale ten proces cały czas trwa.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z akceptantów, przepraszam, nie akceptantów, tylko agentów rozliczeniowych chciałby w tym momencie się wypowiedzieć, czy może poprosilibyśmy... Czy ktoś z agentów rozliczeniowych chciałby jeszcze poinformować... Tak.

Proszę bardzo. Prosimy o przedstawianie się.

**Przedstawiciel
Elavon Financial Services Limited
Oddział w Polsce Marek Smolarz:**

Marek Smolarz, Elavon.

Ja tylko gwoli uzupełnienia wystąpienia pana prezesa Groszka chciałbym dodać, że w skład MSC nie wchodzi tylko i wyłącznie opłata *interchange fee* plus marża, ale jest tam również potężny składnik *assessmentowy*, czyli tych opłat *processingowych*, które obecnie w tej strukturze też zaczynają ważyć. Tak że to tylko taka jedna dodatkowa uwaga, porządkująca. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, Fundacja Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego z panem prezesem Robertem Łaniewskim przeprowadziła badania dotyczące rozpoznawalności ustawy o obniżeniu opłat *interchange* i generalnie opłat za korzystanie z kart płatniczych oraz tego, w jaki sposób ta informacja dociera do akceptantów. Czy mógłby pan przedstawić nam wnioski z badań, które państwo przeprowadziliście w ostatnich dniach?

**Prezes Zarządu Fundacji
Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego
Robert Łaniewski:**

Dzień dobry państwu.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Badanie, które fundacja przeprowadziła w okresie od 16 czerwca do 19 lipca, objęło przedsiębiorców, którzy są zrzeszeni we współpracujących organizacjach: Polskiej Izbie Paliw Płynnych, Polskiej Izbie Handlu, w Izbie Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego, Naczelnej Radzie Zrzeszeń Handlu i Usług oraz Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Była to więc ankieta skierowana do szerokiego grona przedsiębiorców, a jej celem było zbadanie aktualnej sytuacji odnośnie do podejścia agentów rozliczeniowych, jeśli chodzi o ustawową regulację wysokości opłaty *interchange*, która, nie chcę już wracać do tego wątku, czy to jest 1 stycznia czy 1 lipca, ale przyjmując, że 1 lipca jest dla tych starych umów tą datą... To ta data, 1 lipca, miała definiować, jaka jest reakcja agentów rozliczeniowych w tej sprawie i jaka jest postawa przedsiębiorców polskich, bo warto pamiętać też o tym, że ta aktywność musi się przejawiać również z ich strony.

Na pierwsze pytanie, zadane, przypomnę, 16 czerwca, to jest czy w okresie ostatnich trzech miesięcy otrzymał pan, otrzymała pani bez wystosowywania specjalnej prośby nowe warunki opłat za płatności kartowe po 1 lipca od swojego dostawcy terminala, w nawiasie: agenta rozliczeniowego, 78% przedsiębiorców – podkreślam: sektora MŚP, nie mówimy o dużych przedsiębiorcach – odpowiedziało, że nie otrzymało informacji o tym, że umowa może być aneksowana. Pierwszy wniosek jest więc taki, że agenci o tym nie informowali, a mieli przecież sześć miesięcy na to, żeby przygotować się do aneksowania tych umów, żeby te 70, 80 bps obniżki *interchange* w miarę automatycznie móc przenieść na umowy z dniem 1 lipca.

Kolejne pytanie, które zadaliśmy, to jaka była reakcja, gdy ci przedsiębiorcy zwrócili się do tych agentów rozliczeniowych. Jedynie 30% podmiotów, które nie otrzymały propozycji nowych stawek od agenta rozliczeniowego, zgłosiło się do niego i poprosiło o ich zmianę. Czyli widzimy, że nieduża część przedsiębiorców optymalizuje swoje koszty, a o przyczynach tego powiem za chwilę. 70% procent ankietowanych nie zwróciło się o wprowadzenie po 1 lipca nowej niższej stawki do ich umowy. Zapytaliśmy o przyczyny. Przyczyny były takie: brakuje im czasu; liczą, że agenci sami to zrobią; uważają, że obniżka zostanie wprowadzona do umowy automatycznie. Podsumowaniem

może być to, że wiele podmiotów nie miało pojęcia, nie wiedziało o możliwości dokonania takiej zmiany w czasie trwania umowy. No i bardzo często podkreślano, że agent rozliczeniowy zasłaniał się dotychczasowymi warunkami, jakie panowały na rynku. Podsumowując to pytanie, powiem tak. 70% ankietowanych nie zwróciło się po nowe warunki. W przypadku pozostałych 30% połowa była zadowolona z otrzymanych warunków, a druga połowa podmiotów, które zapytały agenta... otrzymane warunki w ich ocenie nie były satysfakcjonujące.

Dwa kolejne pytania w uzupełnieniu, to takie. Jaka była średnia stawka opłat – nie chcę wchodzić w szczegóły – jeśli chodzi o sposoby rozliczeń, czyli czy to był *flatrate*, czy stała stawka procentowa plus kwotowa, czy też oparta na formule interchange plus plus? Najwięcej podmiotów sektora MŚP ma bowiem, jeśli chodzi o formułę rozliczeniową prowizji, prowizję stałą, procentową. W czerwcu ta stała prowizja procentowa wynosiła 1,51. Ci, którzy zwrócili się do agentów, bo chcieli otrzymać lepsze warunki i je otrzymali, czyli byli w tej grupie przedsiębiorców, którzy otrzymali warunki satysfakcjonujące... Tam ta wysokość została zredukowana do poziomu 1,1%. Czyli widzimy, że nastąpiła redukcja opłaty MSC w sektorze przedsiębiorców małych i średnich o około 40 bps.

To są główne wnioski płynące z tego krótkiego badania ankietowego.

Korzystając z tego, że pan przewodniczący raczył mi udzielić głosu, powiem, że warto zwrócić uwagę na inne elementy, które wystąpiły na rynku. Tutaj powiem za panem Smolarzem, chcę to potwierdzić, że w strukturze całkowitej prowizji coraz więcej ważą inne opłaty niż *interchange* i samo wynagrodzenia agenta rozliczeniowego. Organizacja MasterCard podniosła opłaty marketingowe. Na opłatę marketingową składają się trzy fundusze, które stanowią już 18,5 bps wobec pięćdziesięciu *interchange*. Tu widzimy, że prawie 40% to są same opłaty marketingowe, to widać również w ofertach agentów rozliczeniowych, które są kierowane do przedsiębiorców. Są już różnicowane: dla kart Visa jest to średnio o 4–5 bps mniej niż dla transakcji MasterCard. I to też jest niepokojące.

Odnosząc się do tego, co jest w ustawie o usługach płatniczych co do innych elementów niż regulacja wysokości opłaty *interchange*, powiem, że przed przybyciem na to spotkanie dokonałem przeglądu wszystkich stron internetowych, aby sprawdzić, czy art. 38 pkt 4 i art. 38a pkt 5 są odpowiednio realizowane przez organizacje płatnicze, agentów rozliczeniowych, banki wydawców Art. 38a pkt 4 nakłada na organizacje płatnicze, banki wydawców i agentów rozliczeniowych obowiązek umieszczenia na ich stronach internetowych informacji o aktualnej stawce opłaty *interchange*. Obie organizacje płatnicze działające w Polsce tak uczyniły, te informacje są, można je odnaleźć we miarę szybki sposób. W przypadku agentów rozliczeniowych... Bezpośrednio na stronach agentów nie ma takiej informacji, są odwołania, ale do stron organizacji płatniczych. Nie wiem, jak interpretować tę ustawę... Wydaje się, że to nie jest trudny zabieg, aby umieścić nie linki do stron organizacji płatniczych, tylko linki do PDF, które by przedstawiały aktualną informację o wysokości opłat *interchange*. Jeśli chodzi o banki wydawców, to powiem, że

spośród dziewięciu największych banków, których strony udało mi się zbadać... Tylko jeden bank z tych dziewięciu największych banków i zarazem pewnie największych wydawców, to jest ING, miał bezpośrednio na swojej stronie internetowej informację o aktualnej wysokości opłaty *interchange*.

Jeśli chodzi o art. 38a pkt 5 i obowiązek nałożony na organizacje płatnicze w zakresie informacji o wysokości opłat pobieranych od agentów rozliczeniowych, które stanowią przychód organizacji płatniczych, to organizacja Visa umieściła taką informację, aczkolwiek niepełną, z adnotacją, że wiele drobniejszych pozycji nie jest zamieszczonych. Potwierdzam, że informacje o tych głównych pozycjach są zamieszczone, ale jest też informacja o tym, że te mniejsze pozycje nie są zamieszczone. Na stronie organizacji MasterCard takiej informacji nie znalazłem. Przedstawiciele tej organizacji mogliby potwierdzić lub zaprzeczyć. Być może się mylę, ale nie znalazłem tej informacji.

Myślę, że temat dotyczący ugody Komisji Europejskiej z Visą i skutków tego czy zmian, jeśli chodzi o polski rynek... Rozumiem, że to będzie w drugiej części naszego spotkania. Chciałbym zabrać głos też w tej części. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Czy ja mógłbym prosić jeszcze przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego, aby także dokonał oceny? Jest tutaj pan dyrektor Robert Klepacz. Czy pan dyrektor chciałby powiedzieć parę słów o tym, jaki ocenia skutki wejścia w życie tej ustawy?

Zastępca Dyrektora Departamentu Systemu Płatniczego w Narodowym Banku Polskim Robert Klepacz:

Dzień dobry państwu. Robert Klepacz, Narodowy Bank Polski.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

My będziemy mogli ocenić skutki wejścia w życie przepisów zmieniających ustawę o usługach płatniczych, jednak po dłuższym okresie, bowiem dane statystyczne, jakie zbieramy z rynku, są to dane zbierane w okresach kwartalnych. Analizowaliśmy, czy mamy już dane za drugi kwartał, czyli na koniec czerwca, które by oceniały rozwój sieci akceptacji. W doniesieniach prasowych słyszymy, że jeden z największych detalistów zdecydował się wreszcie na akceptację kart, co nie byłoby możliwe bez tej zmiany ustawowej. Jednak jeszcze nie mamy danych na temat tego rynku na koniec czerwca, które to dane powinny pokazać wzrost zarówno liczby sklepów, punktów handlowo-usługowych akceptujących karty, jak również terminali POS. Wydaje się, że ten znaczny wzrost, szczególnie jeśli chodzi o małych akceptantów, mniejsze sieci handlowe, nastąpi dopiero w trzecim i czwartym kwartale tego roku. Generalnie analizujemy rynek nie tylko pod kątem rozwoju, jeśli chodzi o liczbę kart czy też liczbę punktów akceptujących karty, oraz obrotów na tym rynku, które cały czas, z roku

na rok znacznie rosła, Narodowy Bank Polski analizuje też wysokość opłat pobieranych przez banki i to analizujemy w okresach półrocznych. Ostatnie takie nasze dostępne analizy dotyczą drugiego półrocza ubiegłego roku. Już wtedy obserwowaliśmy dosyć znaczne ruchy w niektórych bankach, widać było, że banki wydawcy zmieniają opłaty, niestety podwyższając czy to opłaty za prowadzenie rachunku bankowego, czy też za użytkowanie karty płatniczej, bądź też podnosząc limity, które by zwalniały z takich opłat, na przykład limit dokonywanych transakcji bezgotówkowych, który by zwalniał z opłaty za prowadzenie rachunku bankowego albo za obsługę karty. Nie mamy jeszcze informacji o zmianach wysokości opłat za pierwsze półrocze, nie mamy jeszcze pełnych informacji.

Generalnie, tak jak wspominaliśmy w czasie trwania prac nad tymi przepisami, spodziewamy się zwiększenia sieci akceptacji, wzrostu wartości dokonywanych transakcji i jeśli o to chodzi, to pozytywnie oceniamy te zmiany. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Proszę państwa, jednym z celów tego naszego dzisiejszego posiedzenia jest także to, aby wiedza o tym, że opłaty dla akceptantów za korzystanie z kart płatniczych wyraźnie się obniżyły z dniem 1 lipca... To jest cel tego naszego dzisiejszego posiedzenia: żeby ta informacja ciągle przedostawała się do opinii publicznej. Jak wynika także z badań, które przeprowadziła fundacja kierowana przez prezesa Łaniewskiego, tej wiedzy w takim powszechnym odbiorze jeszcze nie ma. Ja niestety w swojej praktyce też spotykam się z tym, że wielu akceptantów, szczególnie z tych małych i średnich przedsiębiorstw, nie zdaje sobie jeszcze sprawy z tego, że ustawa weszła w życie, że powinni już mieć nowe umowy, że te umowy powinny być wyraźnie korzystniejsze od tych, które mieli do tej pory. Ale spotykałem się też z taką sytuacją, że agenci rozliczeniowi przeciągali moment podpisania nowych umów albo też nie chcieli podpisać nowych umów, zastraszając się tym, że ustawa wchodzi dopiero z dniem 1 stycznia. Znam bardzo wiele przypadków, że mali i średni przedsiębiorcy już od marca próbowali rozmawiać z przedstawicielami swoich agentów rozliczeniowych, a ci na początku zastraszali się tym, że jeszcze nie ma nowych przepisów, nowych uregulowań w ich firmach, później, jak już było bardzo blisko 1 lipca, to mówiono, że przepisy wejdą dopiero 1 lipca i dopiero po 1 lipca będzie można negocjować nowe warunki umowy. A te warunki, które zaczęto im przedstawiać po 1 lipca niestety w niewielkim stopniu odbiegały od tych łącznych opłat... Ci mali przedsiębiorcy najczęściej mają jednolitą opłatę procentową od wielkości transakcji. Te propozycje, jakie składali im agenci rozliczeniowi... Niewiele się to różniło od tych stawek, jakie ci przedsiębiorcy mieli wcześniej. Agenci mówią, że jest wolny rynek, że to jest kwestia umowy, negocjacji między nimi itd. Oczywiście wszystko to jest prawda, ale wydaje się, że po stronie agentów rozliczeniowych powinna być dużo większa otwartość na to, aby tych przedsiębiorców, szczególnie małych, traktować w sposób bardziej poważny.

Ja myślę, że to się wszystko zmienia i mimo wszystko jestem optymistą, wierzę, że te zmiany rzeczywiście będą następowały. Jak mówiłem, celem tego naszego dzisiejszego spotkania jest to, żeby ta informacja w coraz większym stopniu przebijała się do różnego rodzaju małych przedsiębiorców. Chodzi o to, by oni chcieli rozmawiać z przedstawicielami agentów rozliczeniowych, aby ci chcieli z nimi podpisywać nowe i wyraźnie korzystniejsze umowy.

Myślę, że to tyle na ten temat, chyba że ktoś z państwa chciałby jeszcze coś powiedzieć... Może ktoś z przedstawicieli tych dużych agentów rozliczeniowych? Jest z nami na posiedzeniu także przedstawiciel Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Czy państwo, mówię o urzędzie, dostrzegacie już problemy albo może dobre oznaki takiej konkurencji między agentami, które można by pokazać jako takie dobre przykłady? Z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest pani Dorota Dutek, główny specjalista... Jest także pan... Proszę bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Analiz Rynku w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Nikodem Szadkowski:

Nikodem Szadkowski, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Ta sprawa się powtarza, jest jeszcze trochę za wcześnie, żeby móc dokładnie powiedzieć o tym, co się dzieje na rynku, zwłaszcza jeśli patrzeć na to z perspektywy urzędu, który nie dysponuje dokładnymi danymi dotyczącymi tego, ile umów zostało zmienionych, na jakich warunkach itd. Te informacje usłyszeliśmy od przedstawiciela Komitetu Agentów Rozliczeniowych, no i wynika z nich, że dzieje się, tak więc...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z przedstawicieli tych dużych agentów rozliczeniowych chciałby zabrać głos? Nie ma przymusu, ale są pytania co do tego, w jaki sposób państwo negocjujecie te nowe umowy, jakie dajecie, że tak powiem, wytyczne swoim przedstawicielom w terenie w tych sprawach. Nie ma chętnych. Oczywiście nie ma przymusu, żebyśmy w tej sprawie mówili wszyscy i każdy, ale wydaje mi się, że powinniśmy krótko przedyskutować sytuację, która wytworzyła się po jednostronnej decyzji czy porozumieniu, jakie nastąpiło między Visą a Komisją Europejską w sprawie obniżenia, wyraźnego obniżenia, stawek opłat *interchange* od 1 stycznia przyszłego roku – dla kart debetowych to jest chyba 0,2%, a dla kart kredytowych 0,3% wartości transakcji. Myśmy na ten temat rozmawiali podczas prac na posiedzeniu komisji. Nie mówiliśmy o tych stawkach, nie wiedzieliśmy, czy nastąpi wyraźna redukcja ze strony organizacji kartowych, ale mówiliśmy o zagrożeniach, jakie mogą się pojawić dla agentów rozliczeniowych. Czy od tej strony moglibyście państwo przybliżyć komisji tę sytuację i powiedzieć, jakie ewentualnie mogą być zagro-

zenia dla polskiego systemu w związku z tą sprawą? Czy uważacie państwo, że należałoby podjąć jakieś działania? A może nie? Może ta sytuacja, która się pojawiła, jest dla polskiego rynku korzystna, w dłuższej perspektywie jest korzystna także dla banków, dla agentów rozliczeniowych i ostatecznie dla konsumentów. Jeżeli wszystko jest dobrze, to będziemy się cieszyli z takiej informacji, a jeżeli są zagrożenia, to prosimy o informację o tym.

Bardzo proszę.

Dyrektor Generalny Visa Europe w Polsce i na Węgrzech Jakub Kiwior:

Kuba Kiwior, Visa Europe.

Ja może przybliżę, na czym polega to porozumienie, tak żeby wszyscy uczestnicy dokładnie rozumieli, jak obecnie wygląda status prac prowadzonych z Komisją Europejską. Tak jak powiedział pan dyrektor Piłat, toczą się w Europie trzy równoległe procesy. Pierwszym procesem jest wprowadzanie regulacji lokalnych, czego przykładem jest chociażby regulacja wprowadzona w naszym kraju i obniżenie stawek do poziomu 0,5%. Drugi proces, który się toczy, to jest proces regulacji stawek *interchange* przez Komisję Europejską. Propozycje zostały przedstawione przez prezydencję włoską i ten proces został zapoczątkowany. Te propozycje regulacji *interchange* na poziomie europejskim składają się z dwóch elementów: uregulowania stawek lokalnych we wszystkich krajach na poziomie 0,2 i 0,3, jak również zmiany zasad obsługi transakcji transgranicznych, to znaczy jeżeli agent rozliczeniowy pochodzi na przykład spoza rynku polskiego czy spoza rynku niemieckiego i chce rozliczać transakcję na rynku polskim i na rynku niemieckim, to ten agent rozliczeniowy również może używać stawek 0,2 i 0,3. Propozycja Komisji Europejskiej była taka, żeby ta zmiana zasad obsługi transakcji transgranicznych weszła w życie wcześniej niż regulacja europejska, która ureguluje stawki na wszystkich rynkach na poziomie 0,2 i 0,3. Trzecim niezależnym procesem są sprawy prowadzone przez Komisję Europejską w stosunku do organizacji Visa oraz MasterCard – ja będę komentował tylko naszą sprawę, bo jej szczegóły znam – które są niezależne od procesów regulacyjnych, ale miały doprowadzić do tego samego, czyli do zmiany zasad obsługi transakcji transgranicznych dla wszystkich krajów europejskich. Ta właśnie sprawa, która była prowadzona... Komisja Europejska kwestionowała zasady, które do tej pory miała Visa Europe, a one pokrótce były takie: jeżeli agent z zagranicy prowadził na naszym rynku działalność rozliczeniową, to musiał stosować nasze stawki lokalne, czyli do tej pory stawki 1,3 czy 1,6, bo takie były przed zmianą. Taka zasada została zakwestionowana i Komisja Europejska zaproponowała... To znaczy kwestionując nasze stawki, Komisja stwierdziła, że rozwiązaniem, do którego ona będzie dążyła, jest stosowanie stawek 0,2 i 0,3. Jedynym rozwiązaniem mogącym zakończyć tę kwestię bez długotrwałego procesu prawnego i kar, które zostałyby nałożone na organizację Visa Europe, było podpisanie z Komisją Europejską porozumienia. To porozumienie zostało zawarte i ma wejść w życie 1 stycznia. Ono ma doprowadzić do takiego stanu,

o którym wspominał pan przewodniczący, to jest że jego po wejściu w życie 1 stycznia agent rozliczeniowy prowadzący działalność poza granicami Polski będzie mógł zaproponować w Polsce stawki na poziomie 0,2 i 0,3. Dla jasności powiem, że nie dotyczy to tylko Polski, dotyczy to wszystkich krajów europejskich, Komisja Europejska wymogła, żeby te same zasady wprowadzić we wszystkich krajach europejskich. Podkreślam, że dokładnie takie same zapisy są w regulacji proponowanej przez Komisję Europejską, tylko data wejścia tej regulacji nie jest jeszcze znana. Po tym, co powiedział pan dyrektor Piłat, powiedziałbym, że jest to praktycznie pewna sprawa, tylko nie jest ustalony czas, kiedy to wejdzie w życie, ale te prace przyspieszyły. A więc tak wygląda w tym momencie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

To w takim razie mam jeszcze do pana pytanie. Czy te stawki, które wejdą w życie z dniem 1 stycznia, czyli 0,2 i 0,3, będą mogli stosować także polscy agenci rozliczeniowi bez żadnych ograniczeń?

Dyrektor Generalny Visa Europe w Polsce i na Węgrzech Jakub Kiwior:

Będą mogli je stosować, chcąc rozliczać detalistę w innym kraju niż Polska.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: A rozliczając detalistę w Polsce, nie będą mogli ich stosować?*)

Nie będą mogli.

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: A dlaczego nie będą mogli tego stosować?*)

Taki jest wymóg Komisji Europejskiej, jej wymogiem była tylko zmiana zasad obsługi ruchu transgranicznego, to kwestionowała Komisja Europejska. Dla przykładu... To nie jest tak, że...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli agenci rozliczeniowi... Czyli akceptant korzystający ze swojego agenta rozliczeniowego nie będzie mógł podpisać z nim umowy na stawkę 0,2 plus ewentualna marża agenta polskiego?*)

Nie, może podpisać taką umowę jedynie z agentem, który działa spoza granic Polski, spoza granic każdego kraju, bo to dotyczy każdego kraju europejskiego. Nie jest to oczywiście bezwarunkowe...

(*Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale z czego to wynika? Proszę powiedzieć, dlaczego tak jest.*)

To jest bardzo dobre pytanie. My to pytanie wielokrotnie zadawaliśmy Komisji Europejskiej i Komisja Europejska twierdziła, że jest jednolity rynek rozliczeń w Europie i że nie powinno być takich granic... że firmy spoza granic i również lokalne poza granicami powinny stosować najniższe możliwe stawki w Europie. Kwestionowaliśmy te wymogi, ale, tak jak powiedziałem, stanowisko Komisji było bardzo stanowcze i zdecydowane. Sposobem na zakończenie tej sprawy bez kar, które trafiłyby w Visę i w banki członkowskie Visa, było podpisanie takiego porozumienia, które zaproponowała Komisja. Ten sam zapis Komisja włożyła do regulacji.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Tu jest pytanie do pana dyrektora Piłata lub do pana Jakuba Zabielskiego, naszego radcy, mecenasa, który obsługiwał ustawę, ja mam takie pytanie, proste, naiwne: czy to oznacza, że jeżeli w Polsce zarejestrowany jest działający agent rozliczeniowy, to on będzie mógł stosować opłaty *interchange* w wysokości 0,2 w Czechach, ale w Polsce będzie musiał stosować 0,5, pamiętając o tym, że stawka 0,5 jest u nas stawką maksymalną, a nie, że tak powiem, obligatoryjną? Bo przecież w ustawie nie zapisaliśmy, że to jest sztywna stawka, tylko maksymalna, nie wyższa niż 0,5%. To ja pytam, dlaczego agenci rozliczeniowi – są tutaj panowie przedstawiciele, są szefowie agentów rozliczeniowych – nie będą mogli podpisywać z polskim akceptantem w Polsce umów na stawkę maksymalną 0,2. Ja rozumiem, że to porozumienie mówi o maksymalnej stawce, że ona może być mniejsza. Ale niech nawet będzie sztywne 0,2, to nie ma znaczenia. Dlaczego polski agent nie będzie mógł podpisywać...

Proszę bardzo, pan mecenas Zabielski.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski:

Proszę państwa, pan przewodniczący sam odpowiedział na pytanie. Powiem w skrócie: tak naprawdę polska ustawa o *interchange* wprowadziła maksymalny próg. To nie jest tak, że polscy agenci nie będą mogli stosować niższych stawek – mogą nawet z tej stawki zrezygnować. Warunek jest taki, że organizacje kartowe muszą zmniejszyć opłaty *interchange*, one mają być poniżej 0,5%.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: No dobrze, ale Visa obniżyła do 0,2...)

No ale w przypadku transakcji transgranicznych. Jeżeli Visa obniży stawki *interchange* w przypadku transakcji krajowych do 0,2, 0,3 czy 0,1, to nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby taką stawkę stosować. To jest tylko taka kwestia... Nie można zasłaniać się poziomem 0,2 czy 0,3 dla transakcji transgranicznych, gdy mówi się o transakcjach krajowych. Transakcja transgraniczna to jest jedna sprawa, a transakcja krajowa to jest druga sprawa. W tym przypadku nic nie stoi na przeszkodzie, aby organizacje kartowe wprowadziły niższe stawki opłaty *interchange*, nawet niższe aniżeli w przypadku transakcji transgranicznych.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jeszcze raz zadam takie pytanie, przepraszam, że pytam tak naiwnie. Jeżeli agent rozliczeniowy zarejestrowany w Polsce – tu jest przedstawiciel agenta rozliczeniowego, jest na tej liście – będzie chciał obsługiwać klienta w Czechach, to zastosuje stawkę 0,2, a jeżeli będzie obsługiwał klienta w Polsce, to zastosuje stawkę 0,5? Tak jest?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Od razu...)

Dyrektor Piłat też kiwa głową? Nie, nie kiwa, kręci trochę w bok.

(Rozmowy na sali)

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Piłat:

Panie Przewodniczący, tu akurat wychodzą wszystkie wady systemów czterostronnych, w których okazuje się, że o kształcie rynku decyduje organizacja kartowa, o tym, jakie karty są wydawane, którego akceptanta, decydują banki, a one będą chętniej wydawały karty, które posiadają wyższy *interchange fee*. Z drugiej strony są akceptanci, którzy nie są na tyle silnymi graczami na rynku, żeby... Oni muszą akceptować te karty, które są wydawane przez banki. Z tym problemem borykamy się nie tylko my, ale większość krajów, w których systemy międzynarodowe, Visa, MasterCard, są równocześnie systemami krajowymi. Do grona tych krajów należy między innymi Wielka Brytania, która ma podobny problem jak Polska, bo okazało się, że te wolumeny kartowe, które przepływają w ramach Wielkiej Brytanii, mogłyby być obsługiwane z tą niższą stawką z terytorium Niemiec lub Polski, ale oryginalnie, z terytorium Wielkiej Brytanii – nie. Podobny problem miała częściowo Hiszpania. Hiszpanie poszli tą ścieżką, że obniżyli wszystkim stawkę IF do 0,2, 0,3, wyprzedzając regulację MIF reg Z tych konsekwencji, o których wcześniej było mówione, zdawaliśmy sobie również sprawę na etapie negocjowania MIF reg. Mechanizm zaproponowany przez DG Competition, który prowadzi prace w zakresie MIF reg, koordynuje prace... DG Competition to jest ta dyrekcja generalna, która jest odpowiedzialna za konkurencję, a która też blisko współpracuje z organami antymonopolowymi w poszczególnych krajach członkowskich – w Polsce takim organem jest Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ten mechanizm przesunięcia został zaproponowany oryginalnie w regulacji MIF reg. Protestowaliśmy przeciwko temu mechanizmowi, niemniej jednak ten horyzont... Wydaje się, że większość państw członkowskich jest w stanie wyeliminować ten mechanizm z regulacji, niemniej jednak wcześniej Visa podpisała z DG Competition porozumienie, na mocy którego przy okazji obniżenia stawek zgodzono się również na zastosowanie tego mechanizmu transgranicznego świadczenia usług, który niestety powoduje wypychanie agentów rozliczeniowych z kraju. To znaczy on powoduje sztuczne wypychanie formy prawnej agentów rozliczeniowych z kraju, na terenie którego funkcjonują.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Panie Prezesie – to jest pytanie do pana prezesa Groszka ze Związku Banków Polskich – czy to oznacza, że my jako parlament i komisja powinniśmy szybko przystąpić do nowelizacji ustawy o usługach płatniczych i jeszcze bardziej obniżyć opłaty *interchange*, do 0,2 i 0,3, tak żeby uratować cały ten polski systemem i agentów polskich?

Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:

Pan przewodniczący celowo postawił takie pytanie, żeby rozruszać dyskusję. Ona i tak jest żywa, Panie

Przewodniczący, więc... Ja muszę powiedzieć, że niestety, nawet gdybym napisał sobie tutaj „interesy banków, głupcze!”, tak jak kiedyś Kennedy napisał sobie „gospodarka, głupcze!”, to nie mógłbym jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, dlatego że my jako środowisko po prostu przygotowaliśmy się, i przedstawialiśmy to państwu, do nieuchronnego nadejścia tych zmian. Te zmiany były na horyzoncie i były trochę... To znaczy czas może nie był precyzyjnie określony, ale była w tym zapisana jakaś sekwencja, był jakiś okres na przystosowanie się. W PSD2 najpierw pojawił się anons do tych spraw, potem pojawił się MIF reg, w którym jest pewien proces dochodzenia... Prezydencja włoska to przyspiesza, a jeśli oni to szybko uchwalą, to będzie jeszcze jakieś *vacatio legis*. Krótko mówiąc, ten proces schodzenia z 0,5 – a chcę przypomnieć, że to jest mniej niż połowa tego, co było do państwa regulacji – do poziomu 0,2 i 0,3 był jakoś rozpisany w czasie i był przewidywalny. I to nie ma tylko takiego charakteru, że elegancko jest uprzedzić, że się komuś przywali, ale to miał być również proces przystosowawczy, myśmy to wielokrotnie podkreślali. Informacja o tym, że banki, tracąc kilkaset milionów... Można powiedzieć, że na biednego nie trafiło, ale to byłaby strasznie powierzchowna ocena, dlatego że całe modele biznesowe były skonstruowane w oparciu o ten przychód. To jest bardzo dobry przychód, to jest przychód nieodsetkowy bez ryzyka. I jeśli mieliśmy zachować całe to zbalansowanie bilansu, bezpieczną strukturę przychodów, czyli po prostu jeśli mieliśmy nie iść w ryzykowne aktywa, żeby zwiększyć przychody, to jako sektor myśmy potrzebowali czasu. Trudno powiedzieć, czy ten czas był taki bardzo luksusowy, ale on był przewidywalny. To, co się stało w ramach tego porozumienia, wprowadza do tej sprawy chaos, wprowadza coś bardzo szybko, w dużo krótszym terminie niż było oczekiwane i jeszcze w dodatku coś takiego... Jak pan przewodniczący mnie pyta, to ja naprawdę... Jeśli z tej strony siedziałby Widawski, który reprezentuje wydawców, a z tamtej strony siedziałby Jędrzej, to ja bym był rozdarty, dlatego że do pewnego stopnia oba sektory są tym dotknięte. A jeśli chodzi o regulacje Visy, to powiem, że one wprowadzają jeszcze coś na kształt dyskryminacji wewnętrznego, polskiego sektora rozliczeniowego, dlatego że to nie jest tak... Tu się nie zgodzę z dyrektorem Piłatem, że trzeba będzie zmienić adres, czyli zarejestrować spółkę w Czechach, bo my mamy kilku agentów, którzy są klasycznie polscy i już będzie problem z tym, żeby oni stworzyli tę całą infrastrukturę, żeby mogli ponieść koszty itd. I nie zapominajmy o jeszcze jednej sprawie: jeżeli nastąpi odpływ do tych wszystkich, powiedziałbym, spółek córek zagranicznych, które będą właśnie po to... Jeśli akceptanci będą je wybierali, to przychody będą rejestrowane tam. Czyli podwójnie... Polski fiskus zostanie tym uderzony.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli wniosek powinien być z tego taki, że powinniśmy szybko przystąpić...)

Nie, Panie Przewodniczący, nie sformułowałem tego wniosku. Wniosek jest taki...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Chcemy uratować polski biznes, o którym mówił pan prezes, chcemy uratować polskie banki.)

Zgoda, zgoda. Pan mnie mobilizuje do konkluzji, a konkluzja jest taka, że powinniśmy robić wszystko, i obiecywał nam to pan minister Kowalczyk na posiedzeniu...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Przepraszam, ale pan minister Kowalczyk mówił publicznie w Senacie, gdy była debata nad ustawą o usługach płatniczych, że stanowisko polskie w tej sprawie jest jednoznaczne, i było takie. I Polska konsekwentnie to...)

Tak i...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale w tej chwili jest trochę inna sytuacja. Prawda? Bo jest jednostronna decyzja Visy, która obniża te opłaty, ale pod warunkiem, że są to usługi transgraniczne.)

Jeżeli to ma charakter regulacji Komisji, bo to Komisja bierze za to odpowiedzialność, to moim zdaniem powinien tu być możliwy do zastosowania normalny tryb, który jest stosowany wobec tego typu decyzji, mianowicie zawieszenie tego wobec Polski. I myśmy postulowali to na wszystkich forach, na których to jest możliwe. Nawet z nieoficjalnych... Ja nie słyszałem oświadczenia Visy, ale słyszałem, że Visa nie miałaby nic przeciwko temu, żeby w celu ustalenia normalnego okresu dostosowawczego rynku nastąpiło to zawieszenie. Oczywiście to byłaby sytuacja, która miałaby sens, jeśli zawieszenie sięgnęłoby tego czasu, kiedy wejdzie ta unijna regulacja, bo dalej nie można tego zawieszać.

Ja chcę jeszcze powiedzieć, że pan dyrektor Kiwior wspomniał, że cała Europa jest tym dotknięta i to jakby trochę usprawiedliwiało, powiedziałbym, gwałtowność albo wręcz nieprzewidywalność tego ruchu. Nieprawda, inne kraje bronią się w ten sposób, że występują o ochronę lokalnych systemów kartowych, czyli o to, żeby te systemy były wyłączone z tej regulacji. Niemcy występują z tym bardzo ostro, krótko mówiąc, Visa może mieć na tamtym rynku kłopoty i to byłaby konsekwencja takiego nie do końca przemyślanego ruchu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

U nas problem jest taki, o czym myśmy też dyskutowali, że nie ma narodowej karty, która jest wydawana i obsługiwana lokalnie, tak jak jest w Niemczech czy w innych krajach europejskich. Tam ten problem *de facto* nie funkcjonuje, bo zdecydowana większość operacji jest dokonywana za pośrednictwem tego lokalnego operatora kartowego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Za chwileczkę oddam panu głos.

Jest też pytanie: a MasterCard? Jest pan i pani z MasterCard. Co MasterCard na tę operację Visy?

Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL Oddział w Polsce Bartosz Ciołkowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący, za zaproszenie. Tak, jesteście na sali.

Szanowni Państwo!

My również obserwujemy...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czy mógłby pan jeszcze do protokołu...)

Bartosz Ciołkowski, MasterCard.

My również obserwujemy te wydarzenia. Zaczęliśmy dzisiejsze spotkanie od tego, że tak naprawdę pierwsze efekty regulacji, która działa od niedawna, już obserwujemy. W drugiej części spotkania rozmawiamy o tym, że na horyzoncie pojawia się kolejny aspekt obniżek, czyli dwadzieścia i trzydzieści i *cross-border* Visy. Po stronie MasterCard, jak wspomniał dyrektor Kiwior, jest kilka procesów. Jeżeli chodzi o MasterCard, to my na poziomie Komisji Europejskiej dyskutujemy w Luksemburgu na te tematy i spodziewamy się rozstrzygnięć jesienią. Na tę chwilę po stronie MasterCard w pełni funkcjonują zobowiązania lokalne, które opublikowaliśmy na naszych stronach, i oczywiście *interchange* jest na poziomie 0,5%. Z drugiej strony, jest ten proces europejski, trwa dyskusja i faktycznie chyba jedyny parametr, który w tej chwili jest niewiadomy, to taki, kiedy to będzie miało efekt w rzeczywistości, to znaczy czy to będzie początek przyszłego roku, czy to będzie nieco później. Oczywiście tam jest też aspekt *vacatio legis*, który dotyczy pewnej części regulacji od strony europejskiej.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Visa chce odpowiedzieć.

Dyrektor Generalny Visa Europe w Polsce i na Węgrzech Jakub Kiwior:

Czuję się troszeczkę odpowiedzialny za większość wypowiedzi, bo to jednak Visa Europe jest w tę sprawę bardzo mocno zaangażowana. Ja zgadzam się w większości z tym, co powiedział pan prezes Groszek, oprócz jednego. Powiem tak, żeby ustalić fakty: to nie jest jednostronna decyzja Visy, to jest decyzja, która jest konsekwencją procesu będącego procesem prawnym, i od strony racjonalnej nie mogło być innej decyzji. Jeżeli ktoś zada pytanie, czy uważamy, że to jest dobre rozwiązanie, to powiemy, że to nie jest dobre rozwiązanie, i to właśnie tłumaczymy Komisji Europejskiej oraz DG Competition od bardzo długiego czasu. To, o czym wspominał pan prezes Groszek, dzieje się. Tak naprawdę wiele krajów, które wymieniał również pan dyrektor Piłat, jak chociażby Wielka Brytania, dużych krajów, bardzo dużych krajów, kwestionuje to porozumienie z Komisją i tłumaczy jej, że powinna wykonać pewne kroki, które... Nie chciałbym tutaj przeinaczyć spraw od strony prawnej, bo nie wiem, czy możliwe jest akurat zawieszenie, czy to się nazywa inaczej, ale chodzi o odroczenie w czasie wdrożenia tego rozwiązania do momentu, kiedy tak czy inaczej wejdzie ono w życie regulacyjnie – wejdzie w życie regulacyjnie w taki sposób, że wszystkie kraje będą miały obowiązek stosować stawki 0,2 i 0,3 lub zmiana stawek dla transakcji transgranicznych wejdzie również w sferze regulacyjnej.

I teraz to, o co my się zwracamy i w związku z czym spotykaliśmy się z przedstawicielami Ministerstwa Finansów, przedstawiając...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale pan jako przedstawiciel Visy proponuje, żeby zawiesić to, w sprawie czego wy podjęliście decyzję. To jest mało zrozumiałe dla takiego prostego człowieka.)

Nie, nie... Być może porozumienie ma trochę inne tłumaczenie w związku ze sprawami konkurencyjności i sprawami czysto biznesowymi. Tak naprawdę w momencie, kiedy...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ja rozumiem, że pan będzie bronił tego rozwiązania: tak, chcemy, żeby od przyszłego roku było 0,2 i żadnych zawiesznień...)

Będziemy bronić tego rozwiązania, ale tylko pod warunkiem, że trzy niezależne procesy regulacyjne nie będą wprowadzały zakłóceń na rynkach takich jak Polska i inne rynki lokalne. Wszystkie te procesy regulacyjne, czyli zarówno proces dotyczący spraw prowadzonych przez DG Competition, jak i regulacja europejska, prowadzone są przez jedną instytucję, ale wprowadzanie tych rozwiązań w różnym czasie powoduje zaburzenie. To jest główne zaburzenie: nie kwestia merytorycznej zawartości tego porozumienia, tylko wprowadzenie go w życie wcześniej niż wejdzie regulacja, która da równe szanse rynkom. Dlatego my kwestionujemy jedno: to, że te działania powodują nierówność traktowania podmiotów na rynkach, zarówno nierówność traktowania w stosunku...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Czyli pan sugeruje i uważa, że ten zapis o agentach transgranicznych i tylko agentach transgranicznych został wymuszony przez Unię Europejską. Tak?)

Jest to efekt procesu, który rozpoczęła Komisja Europejska, DG Competition. Była rekomendacja, żeby zmienić te zasady. Są dwa rozwiązania: albo można to zaskarżyć i walczyć z Komisją Europejską o tę sprawę w sądzie, albo podpisać porozumienie. Jeżeli po drugiej stronie są dokładnie, zgodnie z prawem europejskim wyliczone kary, które obowiązują za niedotrzymanie takiego zobowiązania lub przegranie takiej sprawy, to decyzja jest oczywista. Tutaj kwestia jest zupełnie inna, to jest kwestia tego, że nie kwestionuje się, że tak powiem, merytorycznej zawartości, tylko czas wprowadzenia i brak koordynacji tych działań po stronie Komisji Europejskiej, DG Competition i Parlamentu Europejskiego. I jedynie to kwestionujemy w naszych rozmowach z Komisją na najwyższych szczeblach, w rozmowach ze wszystkimi ministerstwami finansów i odpowiednikami banków centralnych na wszystkich rynkach europejskich, tak żeby ten głos, z wielu rynków bardzo podobny do tego z rynku polskiego, został przekazany. Czyli takie podejście Komisji Europejskiej i wymuszenie takiego rodzaju porozumienia, z jednej strony, wygląda na tworzenie jednolitego rynku europejskiego, ale z drugiej strony, wprowadza poważne zakłócenia na rynkach lokalnych, nie na polskim rynku lokalnym, tylko na wszystkich lokalnych rynkach europejskich.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dzięki.

Chciałbym teraz agentów rozliczeniowych...

Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:

Jedno zdanie, Panie Przewodniczący, w zakresie... Pan się dopytywał o genezę tych stawek 0,2 i 0,3. One istniały w przyrodzie, tylko były rozliczane czy stosowane... Nazwę to w dosłownym sensie transgranicznością, czyli jeden... Transakcja ma dwa końce. Jeśli jeden koniec był w jednym kraju, a drugi w drugim, czyli beneficjent w jednym, a dłużnik w drugim, to w takiej sytuacji te stawki były już stosowane. I teraz zmieniono zasadę, ważne jest nie to, gdzie te dwie strony są domicylowane, czy gdzie są umiejscowione te dwie strony transakcji, tylko gdzie jest agent rozliczeniowy. Agent rozliczeniowy versus ten, kto płaci kartą. I w ten sposób powstała, powiedziałbym, nowa definicja transgraniczności. A stawki już były, tylko dla klasycznych transakcji...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

Teraz mam pytanie do agentów rozliczeniowych. Co według panów należałoby teraz zrobić? Proszę bardzo. Pan reprezentuje...

Sekretarz Rady Nadzorczej IPOPEMA Securities SA Janusz Diemko:

Janusz Diemko, jestem byłym prezesem First Data, ale chyba jeszcze mogę zabrać głos w imieniu... Ja myślę, że o głównym ryzyku powiedział prezes Groszek: to nie jest tylko kwestia spółek córek różnych agentów, w przypadku których jakieś zagraniczne spółki matki mogą skorzystać z poszerzenia swojego udziału na rynku polskim, ale też kwestia VAT, CIT, bo te wpływy pójdą do tej drugiej spółki córki czy do kogoś innego.

(*Głos z sali:* W innym państwie.)

Tak, w innym państwie. I one nie wrócą do Polski. Subsydia, które przechodzą przez organizacje kartowe, również nie wrócą na rynek polski. To może spowodować pozytywną sytuację dla dużych merchantów, bo Francuzi będą obsługiwani przez firmę z Francji, Niemcy przez firmę niemiecką i dla niektórych sieci będzie nieodwracalne... Te sieci już zawsze pozostaną z innym agentem, nie wrócą do Polski...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jasne. Tylko że teraz jest pytanie, co zrobić w tej sytuacji, bo to jest dla nas zasadnicza sprawa. Opis tego i ewentualne zagrożenia dla budżetu państwa to już, jak myślę, mniej więcej rozumiemy. Ale dzisiaj mamy sytuację taką, jaka jest. I teraz jest pytanie do agentów rozliczeniowych, do tego komitetu działającego przy Związku Banków Polskich. Jak panowie oceniają: jakie działania powinny być podjęte? Bo rozumiem, że my chcemy, żeby ci agenci rozliczeniowi w Polsce, mimo że mamy do nich różne zastrzeżenia, które wyartykułowałem w pierwszej części naszego posiedzenia, to znaczy że powoli idzie negocjowanie tych nowych stawek i agenci raczej przeciągają różne tego

typu sprawy, że zasłaniają się tym, że czas, że kilkadziesiąt tysięcy umów itd., itd., choć oczywiście gdyby się chciało, to nie byłoby żadnego problemu i to by się szybko zrobiło... Ale to odkładamy na bok i rozumiemy, że w tych najbliższych dniach nabierze to tempa, po prostu przedstawiciele agentów będą szybciej podpisywali te umowy. To jest inna kwestia. A teraz mówimy o przyszłym roku.

Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich Paweł Widawski:

Paweł Widawski, Związek Banków Polskich. Ja w Związku Banków Polskich nadzoruję funkcjonowanie Komitetu Agentów Rozliczeniowych.

Powiem, co w kontekście porozumienia Visy z Komisją Europejską można by teraz zrobić na rynku polskim. Na pewno polski rząd, chcąc reprezentować polskich agentów rozliczeniowych, powinien podjąć wszelkie próby, aby porozumienie, które zostało zawarte, weszło w życie dopiero w momencie, kiedy wejdzie w życie rozporządzenie MIF reg, czyli rozporządzenie...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze, ale, proszę pana, to teraz tak: jak pan chce, żeby... Czy ma stanąć minister finansów i powiedzieć: Unia Europejska proponuje, żeby było 0,2, a my chcemy, żeby było 0,5, to jest w interesie polskiego akceptanta czy polskiego konsumenta? Jak przekonać do czegoś takiego?

Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich Paweł Widawski:

Jak tu było już wskazane, to nie jest tylko polski problem, to jest problem większości rynków krajowych, wszystkich tych rynków, gdzie stawka opłaty *interchange* dotychczas była nieco wyższa niż stawki określone w porozumieniu, czyli wyższa niż 0,2 i 0,3. Tu chodzi praktycznie o wszystkie rynki w Unii Europejskiej. A więc to nie jest tak, że to jest tylko i wyłącznie polski interes, ale to jest interes większości państw członkowskich i obawa przed zniszczeniem krajowego rynku agentów rozliczeniowych jest groźbą, która wisi nie tylko nad Polską, ale także nad innymi państwami. Pamiętajmy także o tym, Panie Senatorze...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ale czy nie uważa pan, że powinniśmy w związku z tym podjąć decyzję... Skoro Visa nie stosuje tej stawki 0,2 na rynku polskim, a stosuje ją wszędzie poza Polską, czyli w operacjach transgranicznych... Może my powinniśmy zmusić Visę w drodze ustawy... to znaczy obniżyć opłaty *interchange* do tego poziomu, jaki oni przyjęli dla Europy.

(*Głos z sali:* I MasterCard też.)

I MasterCard też, oczywiście, przy okazji i innych bryśmy potraktowali podobnie. Pan z MasterCard mówi, że to nie jest złe rozwiązanie.

**Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich
Paweł Widawski:**

Komisja, zawierając to porozumienie, zupełnie niezsynchronizowane w czasie z rozporządzeniem... To destabilizuje rynek krajowy.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale dlaczego go destabilizuje? Proszę powiedzieć.)

Destabilizuje dlatego, że spowoduje ucieczkę albo spowoduje, że agenci rozliczeniowi z innych państw członkowskich będą na lepszej pozycji konkurencyjnej niż agenci polscy.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale jeśli byśmy wprowadzili te same zasady...)

Ale co chcę powiedzieć. Komisja Europejska, mimo tego że zadziałała w tym przypadku nieracjonalnie, rozumie tę sytuację i pewnie będzie dążyła do tego, żeby przez najbliższe miesiące, a tych miesięcy do 1 stycznia 2015 r. zostało jeszcze kilka, wyrównać te warunki na całym rynku, czyli żeby podobny mechanizm został zastosowany także do drugiej organizacji. I prawdopodobnie Komisja Europejska będzie...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ja rozumiem, że będziecie państwo mobilizowali senatorów i posłów, jeżeli by nie następowała taka sytuacja, żeby działać w interesie także polskiego akceptanta i polskich firm, agentów rozliczeniowych i żebyśmy wprowadzili regulację, która będzie stawiała podobne warunki, jakie stawia Visa na całym rynku europejskim, tak by były podobne relacje, by uchronić tych polskich agentów.

**Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich
Paweł Widawski:**

Rzeczywiście, jeśli do 1 stycznia 2015 r. nie wejdzie w życie rozporządzenie i jeśli Komisja Europejska nie wyrówna tych zachwianych warunków konkurencji na rynku, to wtedy można się zastanowić, co zrobić na rynku polskim. Ale nie wcześniej niż przed 1 stycznia 2015 r.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

No dobrze, tylko że jeżeli 1 stycznia akceptanci uciekną do agentów transgranicznych, to później nie będzie co zrobić. Czyli my de facto musimy być gotowi na tę sytuację, ja myślę, że najdalej w październiku, tak żeby znowu nie było tak, że na przykład z dniem 1 stycznia nie da się podpisać nowych umów. Bo tutaj może się okazać, że agenci transgraniczni czekają na ten moment, żeby podpisać umowy, że będą już podpisywali umowy z akceptantami.

**Dyrektor Zespołu Systemów Płatniczych i Bankowości Elektronicznej w Związku Banków Polskich
Paweł Widawski:**

Dlatego z pewnością ważny będzie dobry przepływ informacji między Komisją Europejską a Polską, polskim rządem, być może Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów co do tego, jakie decyzje podejmie Komisja Europejska zarówno po stronie DG Competition, czyli w związku z ewentualnym porozumieniem czy innym instrumentem prawnym, który wyrówna ten zdestabilizowany rynek z poziomu prawa konkurencji, jak i Dyrekcji Generalnej do Spraw Rynku Wewnętrznego, która bardzo aktywnie pracuje nad rozporządzeniem, a teraz, pod przewodnictwem włoskim, Rada, jak wiemy, bardzo mocno przyspieszyła swoje prace.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ja myślę, że ze strony Komisji Budżetu i Finansów Publicznych możemy zadeklarować – jest tu też pomoc ze strony Kancelarii Senatu i naszego Biura Legislacyjnego – Panie Dyrektorze, że jeżeli będzie taka potrzeba, aby ratować ten polski rynek obrotu bezgotówkowego i kartowego oraz agentów, to jesteśmy gotowi w każdej chwili przystąpić do pracy nad nowelizacją ustawy o usługach płatniczych, tak aby zapobiec tej sytuacji, o której mówi pan prezes Związku Banków Polskich i panowie przedstawiciele agentów rozliczeniowych, i by stworzyć równe warunki konkurencji na polskim rynku usług płatniczych. Jesteśmy w tej sprawie absolutnie zdeterminowani i gotowi działać tak szybko, jak można, by nie doprowadzić do takiej sytuacji, że duża część tych usług byłaby wyprowadzona poza polski system. Dobrze, że panowie zwracacie na to uwagę, jestem wdzięczny i Związkowi Banków Polskich, i agentom rozliczeniowym za to, że zwracają nam na tę sprawę uwagę.

Proszę bardzo, Panie Prezesie.

**Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich
Mieczysław Groszek:**

Panie Przewodniczący, ja sądzę, że oczywiście to, co pan w tej chwili powiedział, to jest ważne wystąpienie, ale to jest sprawa, która wymaga – szukam polskiego słowa – oceny skutków regulacji, dlatego że w narodowym Banku Polskim obecnie są prowadzone bardzo rozległe badania na temat kosztów transakcji gotówkowych i bezgotówkowych, czyli jest już zebrane sporo materiału.

Druga sprawa. Przygotowując się do wejścia tej regulacji, która już powstała, w Departamencie Systemu Płatniczego NBP zebrano pewne dane... Powiedziałbym, że to, kto wygra, kto straci i ile, to jest po prostu kwestia, która powinna towarzyszyć rozpoznaniu, jakie są możliwości dotyczące tej derogacji – pan Kiwior szukał określenia na zawieszenie regulacji na określony czas, do spełnienia pewnego warunku i to jest derogacja. To jest zadanie dla polityków i dla administracji rządowej i tylko w tej sferze

może się to już odbyć. Ja myślę, że jeśli chodzi o sumaryczny skutek tej regulacji, to można by tutaj szukać wsparcia właśnie Narodowego Banku Polskiego, bo on ma i przegląd strumieni, i aparaturę do tego. Wtedy można by reagować nie tylko na fakty, lecz również na liczby. I ja bym prosił o wzięcie tego pod uwagę.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Proszę państwa myśleć, że powoli będziemy zmierzali do końca tego naszego posiedzenia, ale wszystkich panów i panie, którzy będą chcieli zabrać głos, oczywiście będą o to prosił i będę dawał to prawo.

Proszę bardzo, teraz pan.

Radca Prawny w Elavon Financial Services Limited Oddział w Polsce Piotr Majer:

Dzień dobry. Kłania się Elavon, Piotr Majer.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną sprawę. Troszkę nas niepokoi pomysł odroczenia wejścia tego porozumienia w życie. Takie pomysły, które, naszym zdaniem, jeżeli mówimy o potrzebie obniżenia kosztów akceptacji kart płatniczych... Słyszeliśmy o wyniku badań, które przeprowadziła fundacja. Pomysł odroczenia wejścia w życie porozumienia oznacza wyższe koszty akceptacji kart dla akceptantów. Ja w tej chwili jak gdyby wychodzę ze swojej roli, bo jestem przedstawicielem agenta rozliczeniowego, to znaczy jestem...

(Głosy z sali: Zagranicznego agenta...)

Zagraniczne, to prawda, jednakowoż te argumenty powinny być...

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Ale każdy w Europie jest traktowany tak samo, nie możemy rozróżniać. Cała wojna jest o to, żeby polscy agenci mieli takie same prawo, jak agenci zagraniczni.

Proszę bardzo...

Radca Prawny w Elavon Financial Services Limited Oddział w Polsce Piotr Majer:

Ja tylko dokończę. Mówiąc o polskich agentach rozliczeniowych... Szanowni Państwo, większość graczy na rynku to są firmy zagraniczne. Czy one są zarejestrowane w polskim KRS, czy też mają właścicieli za granicą, czy też, tak jak Elavon, są oddziałem zagranicznego przedsiębiorcy... Wszyscy jesteśmy graczami zagranicznymi. To jest kwestia wyboru formy prawnej, taka decyzja została podjęta przez wielkie zarządy różnych firm z granicy, że w takiej formie będziemy działać. Tak naprawdę nie ma przeszkód, żeby pozostali gracze przestawili się na inną formę działalności. To oczywiście wiąże się z różnymi

kosztami, kwestią uzyskiwania licencji itd., ale to nie jest tak, że ci gracze są w sytuacji bez wyjścia. To jest kwestia poniesienia kosztów. Pamiętajmy o tym po prostu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.

To także ważne wystąpienie, bo widać wyraźnie, że agenci transgraniczni już się przygotowują do tej operacji, i trzeba to przyjąć do wiadomości. Myślę, że będziemy musieli polskim agentom stworzyć dokładnie takie same warunki, jakie mają agenci transgraniczni.

Jeszcze pan z MasterCard, później prezes Łaniewski, dyrektor Piłat i chyba wystarczy na dzisiaj. Tak? Myślę, że będziemy... Visa już tyle dobrych rzeczy nam powiedziała i zadeklarowała to, o co walczyliśmy z takim uporem. Tutaj jednostronnie Visa deklaruje takie duże pozytywne zmiany dla konsumentów, no to przecież tylko radość. W związku z tym damy się jeszcze na koniec wypowiedzieć panu dyrektorowi, przedstawicielowi Visy. Przepraszam, że tak trochę żartobliwie o tym mówię, bo temat absolutnie nie jest żartobliwy, jest bardzo poważny i zależy nam na tym, żeby rzeczywiście stworzyć dobre warunki...

Mam nadzieję, że nie ma w tych wszystkich naszych rozważaniach jakiegoś drugiego dna, na przykład że są jakieś środowiska, organizacje czy instytucje, które uważają, że zachowanie takiej sytuacji jest dla kogoś najwygodniejsze. Mam nadzieję, że czegoś takiego nie ma i że rzeczywiście mówimy raczej o tym, że tę sytuację, jaka jest na rynku, czyli żeby także akceptanci zarejestrowani w Polsce mogli normalnie, racjonalnie i dobrze działać dla pożytku publicznego... Absolutnie byśmy nie chcieli, żeby teraz akceptanci, którzy są obecnie w Polsce, przerejestrowali się gdzie indziej i żeby w praktyce nastąpiła obniżka *interchange* bez naszego udziału, a zniknęły tylko polskie firmy, bo to będzie ochrona niepotrzebnych sytuacji.

Teraz pan z MasterCard, króciuteńko. Bardzo proszę.

Dyrektor Generalny MasterCard Europe SPRL Oddział w Polsce Bartosz Ciołkowski:

Panie Przewodniczący, to co chciałem powiedzieć, zostało już powiedziane, takie jest prawo dyskusji. Ja nie chcę się tutaj kusić o mówienie o jakichś procentach i o myślenie w ten czy inny sposób, bo to jest taka analiza na szybko, ale powiem, że obecnie zdecydowana większość agentów rozliczeniowych to są agenci transgraniczni. Ja bym się posunął nawet do stwierdzenia, że to dotyczy więcej niż 90% obrotów w Polsce, ale to jest oczywiście wartość...

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Większość, czyli około 90% agentów w Polsce, to są dzisiaj agenci transgraniczni. Tak?)

Jeśli patrzeć na strukturę właścicielską, to na ten moment jest to zdecydowana większość.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Proszę bardzo, teraz pan.

Niezależny Ekspert Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego Jan Byrski:

Jan Byrski, Fundacja Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego.

Panie Senatorze, ja bym tylko zwrócił uwagę na to, że w przypadku nowelizacji... Zakładajmy obecny stan prawny, zakładajmy, że nie uda się derogować porozumienia Visy z Komisją Europejską, ono ma wejść w życie 1 stycznia 2015 r., a więc zostało niecałe pół roku. Zwracam panu senatorowi, państwu – chciałem powiedzieć: Wysokiemu Sądowi...

(Wesołość na sali)

...uwagę na to, że potrzebne są też przepisy dostosowawcze, potrzebna jest zmiana, potrzebny jest Sejm, potrzebny jest Senat. Czy październik nie będzie zbyt późnym miesiącem? Hiszpania też stała przed tym problemem i już sobie z tym poradziła.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dzięki, dziękuję bardzo.
Pan prezes.

Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju Obrotu Bezgotówkowego Robert Łaniewski:

W uzupełnieniu do informacji pana dyrektora Kiwiora o tym, co dzieje się na rynku europejskim, podam informację, która tak precyzyjnie się nie pojawiła, to jest że jesienią będzie nie dyskusja kończąca sprawę między MasterCardem a władzami europejskimi, tylko wyrok drugiej instancji, czyli Trybunału Sprawiedliwości. I to, co dotknęło Visę, a co Visa wyprzedziła, będzie dotyczyło również MasterCarda i to pewnie przyjdzie prędzej niż regulacja europejska. Patrząc na tę sprawę, podzielałam zdanie pana mecenas Byrskiego, że te trzy miesiące pewnie nic nie zmienią i te przygotowania trzeba poczynić już dzisiaj, tak aby stawki krajowe zrównać z transgranicznymi i by zrównać pozycje agentów rozliczeniowych. A Ministerstwo Finansów nie powinno reprezentować, Panie Prezesie Groszek, tylko interesów banków czy agentów rozliczeniowych, ale również polskich przedsiębiorców i obywateli.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Związek Banków Polskich bardzo ucziwie reprezentuje także obywateli, przedsiębiorców i na pewno nie ma z jego strony działań przeciwko tym środowiskom. Myślę, że gdy wystąpi potrzeba przygotowania tej nowelizacji, Związek Banków Polskich będzie z nami współpracował, tak to jak robił do tej pory, z należytym zaangażowaniem i nawet wyprzedzająco, żeby po prostu mobilizować nas do działań w tej materii.

Jeszcze ktoś z państwa się zgłaszał? Nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, przepraszam, dyrektor Piłat będzie zamykającym...
Króciutka wypowiedź...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan z Visa Polska.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Visa Europe.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan, tak, tak, proszę bardzo.

Dyrektor Generalny Visa Europe w Polsce i na Węgrzech Jakub Kiwior:

Ja tylko chciałbym wyjaśnić jedno, bo prezes Groszek powiedział mi tu jedno słowo. Ja chciałbym, żeby naprawdę... Być może zabrzmiało to dziwnie, ale musimy nazwać to po imieniu: to nie jest porozumienie Visa Europe z Komisją, tylko jest to zobowiązanie Visa Europe w stosunku do Komisji na warunkach, które zostały przedstawione dla wszystkich krajów europejskich.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Jasne.)

W pełni zgadzam się też z Pawłem Widawskim. Ja uważam, że nie jest żadnym zaburzeniem, bo tak wygląda stanowienie prawa w Europie, to, że kraje członkowskie mają prawo się wypowiedzieć... Jeżeli one widzą, że Komisja Europejska skierowała zobowiązania w złą stronę, to powinny to wyrazić. I wiele krajów europejskich wyraziło to, że to jest zaburzenie równego traktowania wszystkich podmiotów na rynku, na lokalnych rynkach.

I trzecia kwestia. Zgadzam się, że faktycznie warto byłoby poczekać i zobaczyć, jakie kroki i czy w ogóle podejmie Komisja Europejska, a dopiero potem iść w kierunku rozwiązań, które mogą być stosowane lokalnie.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo.
Pan dyrektor Piłat.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego w Ministerstwie Finansów Piotr Piłat:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym podziękować wszystkim uczestnikom dyskusji ze strony środowisk, którzy skierowali pod adresem Ministerstwa Finansów szereg dobrych rad. Zwłaszcza jedna mnie ujęła, a w zasadzie dwie. Jedna to taka, abyśmy apelowali do Komisji Europejskiej w sprawie obrony pewnych relacji, które istnieją na rynku. Druga to taka, abyśmy, w domyśle... To znaczy stwierdzenie, że inne kraje bronią swoich systemów wewnętrznych i... Jak najbardziej chcielibyśmy mieć ten komfort obrony systemu wewnętrznego, systemu krajowego, niestety takiego nie ma z powodu pewnych zaszczości historycznych, na które środowisko bankowe miało istotny wpływ.

Szanowni Państwo! Z punktu widzenia Ministerstwa Finansów stawka *interchange* nie jest istotna i stawka na poziomie 0,2 i 0,3 jest równie dobra, jak stawka 0,5.

Zresztą ustawodawca, wskazując stawkę 0,5, przewidział pewien okres dostosowawczy, bo już wówczas były brane pod uwagę te potencjalne zmiany, które były planowane i były już częściowo znane w ramach regulacji europejskiej. Niemniej jednak chciałbym wskazać na kilka praw, które powodują, że cała ta sytuacja i nasza dyskusja częściowo też czasami przybiera takie walory... Jesteśmy zaskakiwani, jak w dobrym filmie Hitchcocka. Najpierw organizacje kartowe, Związek Banków Polskich twierdzą, że nie wolno obniżać IF, bo to spowoduje zapaść na rynku bankowym, banki się powywracają, teraz wydaje się, że ton tych wypowiedzi jest taki, że chyba jednak powinniśmy obniżyć tę stawkę jeszcze bardziej. Wskazywał na to pan przewodniczący, część dyskutantów również. Niestety, to jest efekt pewnego systemu, w którym prawem krajowym musimy reagować na ustalenia zapadające gdzieś ponadnarodowo i to ustalenia nie mające rangę prawa europejskiego, tylko mające rangę porozumień, mające status regulaminów wewnętrznych organizacji kartowych. To wskazuje niestety na to, że dalszym krokiem jest... Gdyby *Visa commitment* weszło w życie, to mogłoby się okazać, że nie panujemy nad żadnym elementem, nie mamy wpływu na żaden z elementów sektora płatniczego, bo organizacje kartowe są poza naszym zasięgiem regulacyjnym, obserwacyjnym, nawet zasady przejrzystości są tutaj w pewien sposób zakłócone. Agenci rozliczeniowi też są sytuowani gdzieś poza granicami tego kraju, co jest sytuacją mocno niekomfortową z punktu widzenia struktury tego rynku, zważywszy na to, że jest to rynek generujący olbrzymie obroty w skali kraju, w dodatku rosnące.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Myślę, że to bardzo ważne spotkanie... Ja chciałbym...

Wiceprezes Zarządu Związku Banków Polskich Mieczysław Groszek:

Panie Przewodniczący, tu się wszystko protokołuje, więc ja chciałbym, jeśli pan pozwoli, powiedzieć jedno. Ja się zgadzam z połową tej syntezy dyrektora Piłata, to jest że myśmy bronili *interchange fee*, pokazując różne konsekwencje, ale nie zgadzam się, i chyba nawet nie przejęczyłem się, występując tutaj, że jesteśmy zachwyceni tym, że to będzie obniżane. Wprost przeciwnie, apelujemy o to, żeby zachować pewną sekwencję, która była przewidywana jakiś czas temu.

Przewodniczący Kazimierz Kleina:

Jasne.

Proszę państwa, bardzo dziękuję za to spotkanie. To posiedzenie komisji przerosło moje oczekiwania. Jestem naprawdę wdzięczny wszystkim jego uczestnikom. Widzę też, jak w trakcie naszego posiedzenia zmieniały się zapamiętania na różne działania, jakie powinniśmy podejmować w związku z tymi rozwiązaniami europejskimi i krajowymi. Przekonuje mnie to, że te decyzje, jakie myśmy podjęli jakiś czas temu, to jest aby pracować nad opłatami *interchange* czy w ogóle nad ustawą o usługach płatniczych, to było dobre działanie i że po prostu powinniśmy możliwie szybko dalej pracować nad tą ustawą. Wydaje mi się, że po przerwie wakacyjnej, urlopowej powinniśmy w trybie pilnym spotkać się, może w trochę mniejszym gronie, ale na pewno z udziałem ministra finansów, Związku Banków Polskich, agentów rozliczeniowych, innych osób i instytucji, które będą zainteresowane tematyką, abyśmy potrafiliby mądrze przygotować się do 1 stycznia roku przyszłego, tak by zachować wszystko to, co jest dobre w polskim systemie płatniczym, i żeby nie stracić tego na rzecz innych partnerów.

Wydaje mi się, że konkluzja jest następująca. Na każdym naszym posiedzeniu komisyjnym, gdy mówiliśmy o usługach płatniczych i kartach płatniczych... Trzeba powiedzieć, że jest ten żal za tym, że ten polski system kart narodowych nie został wprowadzony w życie wtedy, kiedy to było możliwe i stosunkowo proste, gdy podejmowano w tej sprawie decyzje. Później z różnych względów i powodów, już nie ma sensu dzisiaj tego podnosić, zaniechano tego. Trzeba powiedzieć tak. Myśmy zapisali w ustawie o usługach płatniczych pewne preferencje dla krajowego, narodowego systemu płatniczego i myślę, że jest możliwe, nie tylko teoretycznie, ale także praktycznie, choć wymagałoby to ogromnej determinacji ze strony polskich banków, tego, żeby się w tę sprawę zaangażowały, by taki system, jaki jest na przykład w Niemczech, spróbować wprowadzić także w Polsce. Jak mówiłem, szkoda, że to nie zostało zrobione wiele lat temu, gdy te próby były podejmowane.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim naszym gościom. Jeszcze raz przepraszam pana prezesa Związku Banków Polskich za te moje wpadki na początku. Naprawdę bardzo, bardzo mi przykro i smutno, przepraszam raz jeszcze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Wesołość na sali)

Tak.

Bardzo dziękuję wszystkim naszym gościom, dziękuję za taki naprawdę aktywny udział i za wasze zaangażowanie. Dziękuję także członkom komisji za obecność i wytrwanie na tym naszym posiedzeniu do końca. Te półtorej godziny to była naprawdę ważna dyskusja dotycząca całego systemu. Bardzo dziękuję wszystkim gościom.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 37)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii